

TOPIARIUS wydanie specjalne

XIX FORUM ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU

WYDAWCA:

Uniwersytet Rzeszowski, Wydział Biologiczno-Rolniczy
Zakład Architektury Krajobrazu
ul. Ćwiklińskiej 1A, 35-601 Rzeszów
serwis internetowy czasopisma: www.topiarius.ur.edu.pl
kontakt: topiarius.redakcja@ur.edu.pl

REDAKTOR NACZELNY:

dr hab. inż. arch. Piotr Patoczka, prof. UR

REDAKCJA:

dr inż. arch. kraj. Agata Gajdek, dr Piotr Kołodziejczyk
dr inż. arch. Anna Sołtysik, mgr inż. arch. kraj. Agnieszka Wójcik

RADA NAUKOWA:

prof. dr hab. inż. arch. Aleksander Böhm, prof. dr hab. inż. arch. Andrzej Kadłuczka
dr hab. inż. Zbigniew Czerniakowski, dr hab. inż. arch. Mykoła Bewz
dr hab. inż. arch. Piotr Patoczka

RECENZENCI TOMU:

dr hab. inż. Lech Lichołai, dr hab. Klaudia Stala

KOREKTA:

Ryszard Żelazny

TŁUMACZENIA STRESZCZEŃ:

autorzy tekstów

SKŁAD I PROJEKT OKŁADKI:

Anna Sołtysik, na okładce wykorzystano rysunek Piotra Patoczki

Czasopismo TOPIARIUS. Studia Krajobrazowe to recenzowane czasopismo naukowe, którego podstawową wersją jest wersja papierowa.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Czasopismo, ani żaden jego fragment, nie może być drukowane ani reprodukowane bez pisemnej zgody wydawcy.

All rights reserved. No part of this publication may be printed or reproduced without permission in writing from the publisher.

ISSN 2449-9595

WYDAWCA WYKONAWCZY:

Wydawnictwo AMELIA Aneta Siewiorek
ul. dr J. Tkaczowa 186, 36-040 Boguchwała
tel. 17 853 40 23, tel. komórkowy 600 232 402

www.wydawnictwoamelia.pl
<http://wydawnictwoamelia.pl/sklep/>
e-mail: wydawnictwoamelia@go2.pl

Uniwersytet Rzeszowski
Wydział Biologiczno-Rolniczy
Zakład Architektury Krajobrazu

TOPIARIUS
Studia Krajobrazowe

Rzeszów 2016

SPIS TREŚCI

Piotr Patoczka <i>Od redakcji</i>	7
--------------------------------------	---

ARCHITEKTURA I KRAJOBRAZ

Małgorzata Mełges, Hubert Mełges <i>Wieże i sygnaturki kościelne jako dominanty i akcenty krajobrazowe. Zagadnienia ich ochrony, pielęgnacji i remontów</i>	11
--	----

Hubert Mełges <i>Szkodnictwo architektoniczne w krajobrazach wsi i małych miast na przykładzie Polski południowej</i>	23
--	----

Jan Łaś <i>Drewno w architekturze i krajobrazie Podhala</i>	33
--	----

MIASTO I KRAJOBRAZ

Anna Sołtysik <i>W poszukiwaniu współczesnej idei miasta. Potrzeby społeczne, potrzeby jednostki</i>	55
---	----

Michał Rut <i>Współczesne funkcje centrów miast na (wybranych) przykładach rewitalizacji terenów miejskich na Podkarpaciu</i>	69
--	----

Agata Gajdek, Aleksandra Wąsowicz-Duch, Anna Miarecka <i>Koncepcja utworzenia strefy rekreacji w Rzeszowie – aspekt kulturowy, krajobrazowy i społeczny</i>	83
--	----

DREWNO W ARCHITEKTURZE I KRAJOBRAZIE PODHALA

WOOD IN ARCHITECTURE AND THE LANDSCAPE OF PODHALE

Jan Łaś

Institut Projektowania Miast i Regionów, Politechnika Krakowska
email: janlas@vp.pl

Ze wszystkich tworów ludzkich budownictwo, a w szczególności budownictwo ludowe, jest podatne na przemiany typowo użytkowe. Z tego względu nie zawsze dostrzegano w nim sztukę, która tworzy piękno wynikające z piękna budowli, jej własnej przestrzeni, jak też jej oddziaływania na otoczenie – lokalny krajobraz.

Chałupa podhalańska ulegała i ulega istotnym przeobrażeniom tak pod względem funkcjonalnym jak i formalnym, zachowując i rozwijając najistotniejsze pierwiastki tradycyjnego budownictwa. Działo się to i nadal dzieje dzięki umiejętnościom i doświadczeniu cieśli podhalańskich współpracujących z projektującymi architektami. Zdarza się, że zdobnictwo i forma budynku zatracają jednak proporcje, a architekci szukają inspiracji w stylach obcych tym terenom. Tym ważniejsze jest pokazywanie tradycyjnego budownictwa i odnajdywanie w nim proporcji, form, zdobnictwa, które współgrają harmonijnie z krajobrazem.

Słowa kluczowe: architektura, budownictwo drewniane, krajobraz Podhala, rozwój

From every man's creations – architecture, especially folk architecture is susceptible to influence and changes of its shape and function. That's one reason why vernacular buildings are often outside "Architecture" and "Art" and its beauty and harmony with landscape is often forgotten. Mountaineers living in Podhale Region near Tatra Mountains are still faithful to this kind of tradition. Wooden houses from Podhale region transformed according to changing landscape. It was possible due to talents and great experience of local carpenters, who are still collaborating with architects. Sometimes the ornamentation and the form of the building, however, lose their proportions and architects seek inspiration in styles foreign to these lands. Therefore it is to demonstrate the traditional construction and to identify its proportions, forms, and ornamentation that harmonize with the landscape.

Keywords: architecture, wood construction, landscape of Podhale, development

Wprowadzenie

Podobnie jak ludzie, tak i materiały budowlane mają ogromny wpływ na powstającą architekturę. Szczególnie tę rodzimą, wywodzącą się z miejsca, w którym się zrodziła, i z materiału, który był do dyspozycji. Drewno i kamień uznać można za historycznie pierwsze materiały, których wieloraka przydatność została przez człowieka dobrze poznana i od zarania dziejów w różnych dziedzinach powszechnie wykorzystywana. Polska zalicza się do tych rejonów świata, w których dostępność drewna jako surowca zdecydowała o jego szczególnie szerokim zastosowaniu (Lutomski, Gajda 1987: 58-71).



Ryc. 1.
Zabudowa pasterska na polanie Biały Potok (fot. J. Łaś)

Mówiąc o architekturze i krajobrazie Podhala trudno sobie wyobrazić odejście od regionalnej problematyki budownictwa, gdzie drewno było i jest jednym z głównych elementów. Najlepiej o tym świadczą tatrzańskie polany z zachowanymi jeszcze zespołami szałasów (ryc. 1), (Antoniewicz 1966, Hołub-Pacewiczowa 1931, Szatef 1979: 36-55, Szaffer 1993: 19-80). Jednak najbardziej charakterystycznym i wyróżniającym elementem konstrukcyjnym góralskiej chałupy jest nie tylko budowanie ich z drewna, ale budowanie z *plaz*¹ i wiązanie zrębu w węglach na *zomek*² i *czopy*³.

Celem opracowania jest próba ukazania pewnego fenomenu i rozwoju drewnianego budownictwa Podhala. Teren badań obejmuje obszar bezpośrednio przyległy do Tatr

¹ *plaza* – obecnie bale przecierane w tartakach, dawniej cylindryczne połówki, nazywana też powszechnie ścianą.

² *zomek* – zamek, łączenie na *zomek*, związanie belek lub *plaz* w węgle za pomocą wcięć dłubanych i wyrzynanych w poprzek bala.

³ *copy* – czopy, wiązanie *na copy*, związanie *plaz* w węgle; nazywane też „*krytymi copami*”, charakteryzujące się tym, że koniec każdej *plazy* posiada czop i odpowiednie gniazdo – „*kumore*”, po złożeniu takie złącze pod wpływem osiadania – „układania” – ścian uszczelnia węgly.

często nazywany Skalnym Podhalem. Metoda pracy opiera się na obserwacji, czynnym udziale w procesach związanych z projektowaniem i budową różnego typu obiektów oraz analizie i porównywaniu zebranych materiałów. Język używany w opracowaniu zawiera liczne zwroty i nazewnictwo gwarowe, które dla zrozumienia tekstu posiadają w przypisach krótkie objaśnienia (Łaś 1997: 91-98).

Nawiązanie do przeszłości

Podhale od dawna przyciągało uwagę badaczy zajmujących się kulturą ludową, etnografią, etnologią i historią osadnictwa (Chmielewski 1956, Dobrowolski 1935, Solecki 1981). Mimo, że budownictwo ludowe zostało dość dobrze poznane pod względem jednostkowych obiektów historycznych, to fundamentalnymi pracami pozostają nadal, napisane w końcu XIX stulecia „*Budownictwo ludowe na Podhalu*” oraz „*Zdobienie i sprzęt ludu polskiego na Podhalu*” pióra, doktora medycyny Władysława Matlakowskiego (ryc. 2) (Matlakowski 1892, Matlakowski 1915, Żychoń 1991: 419-482).



Ryc. 2.
Górska zagroda pamiętająca czasy Wł. Matlakowskiego (fot. J. Łaś)

Opracowania te mogą być podstawą do oceny łączności kulturowej teraźniejszości z przeszłością tak w dziedzinie budownictwa, jak i sztuki zdobienia (Peszke 1901). Bo przecież obiekty te stale były i są nadal rozbudowywane, przebudowywane, dzielone i przenoszone jednym słowem adaptowane do aktualnych potrzeb, przez co ślady pierwotnej funkcji, formy i detalu ulegają zacieraniu (Łaś 1996: 90-92). Nie można jednak pominąć zasług Stanisława Witkiewicza twórcy *stylu zakopiańskiego* oraz kontynuatorów jego idei, gdyż najprawdopodobniej pod wpływem drewnianej architektury w „*stylu zakopiańskim*” budownictwo górskie przetrwało i rozwijało się (ryc. 3), (Radzikowski 1901, Jabłońska 1997, Zieliński 1982: 183-213).



Ryc. 3.
Modrzewiowa willa „Dyrektorówka” zbudowana wg projektu St. Witkiewicza (fot. J. Łaś)

Nie można tu nie wspomnieć dawnej Szkoły Przemysłu Drzewnego a obecnie „Budowlanki”; która od 140 lat kształci kolejne pokolenia cieśli, stolarzy, techników budowlanych, innymi słowy – podhalańskich *budorzy*⁴ (Białas 1976: 19-61, Żychoń 1976: 87-98). Należy też wspomnieć o pracownikach Muzeum Tatrzańskiego, którzy z niebywałym zaangażowaniem zajmują się ochroną i promocją dziedzictwa kulturowego Podhala (Jabłońska 1997, Moździerz 1995). Współcześnie zaś na rozwój funkcjonalny, techniczny i estetyczny duży wpływ mają inwestorzy i projektanci, którzy poprzez swoje wizje wyznaczają nowe kierunki i mody.

Rozwój funkcjonalny

Zagospodarowanie działki

Motorem tych zmian był i jest rozwój funkcjonalny góralskiej zagrody, działki siedliskowej, jak i samej chałupy. Mieszkaniec Podhala budował dom prawie zawsze „*oknami na południe*” (Matlakowski 1892: 15). Najliczniejsze były zagrody dwubudynkowe ustawione do siebie pod kątem prostym. Dopiero odkrycie Zakopanego sprawiło, że „*zmieniły się wszystkie warunki i formy ludzkiego życia*” (Witkiewicz 1970: 30). Zmianie uległ przede wszystkim dotychczasowy układ budynków gospodarczych względem chałupy, polegający na przesunięciu ich w stronę północną (Łaś 1995: 64-68) Nowy układ zagospodarowania działki tak się przyjął, że budowane przez górali coraz większe domy, już dwutraktowe z użytkowym poddaszem, w podobny sposób zaczęto łączyć z zabudowaniami gospodarczymi. Boom budowlany z lat sześćdziesiątych nie przyniósł w zagospodarowaniu działki żadnych nowości. Tak zwana *czwórka*⁵, wzorowana na rozwiązaniu

⁴ *budorz* – cieśla, podhalański budowniczy.

⁵ *czwórka* – *ćwiorka*, określenie dla domów budowanych od początku lat sześćdziesiątych o kwadratowym rzucie, dzielonym ścianami konstrukcyjnymi na cztery części.

domu miejskiego, w drewnianej architekturze Podhala przyjęła się stosunkowo łatwo (Łas 1996: 90-92). Stała się rozwiązaniem uniwersalnym adaptowanym do każdych warunków – tak miejskich jak i wiejskich. Ostatnie lata to wzmożony ruch budowlany związany z budową, adaptacją lub przebudową budynków istniejących na; mieszkania, pensjonaty, hotele, karczmy, sklepy i restauracje. Mimo zanikaniu funkcji rolniczej, coraz częściej pojawiają się rozwiązania, które na nowo odkrywają starą góralską chałupę (Łas 1997).

Zieleń na działce podhalańskiej

„Co szczególniejszy powab nadaje zagrodzie górala, to zieleń drzew otaczających domostwo. Góral szczególnie ceni >jasień<, sadi go przy drogach, wzdłuż ścian chałupy i szopy, i to tak blisko, że drzewa, wyrosły, dotykają strzechy” (Matlakowski, 1892: 20, 21).

Nie tylko zamiłowanie do przyrody nakłania górala do sadzenia drzew, ale i świadomość tego, że – „Bujne konary jesionów, pokryte sutem liściem, chronią od przeniesienia się ognia w czasie pożaru z sąsiednich domostw, jak to już się nieraz zdarzało. W czasie burz letnich wyniosłe konary znoszą nawałę i szał ulewy i przyjmują w siebie pioruny, których ślad w kształcie bruzd, rozprutych w pniu z góry na dół, lub listew narosłego drzewa, nie rzadko można spotkać” (Matlakowski, 1892: 22). Trudno dziś sobie wyobrazić, aby czynnik ochrony domu przed wiatrem czy burzą był przyczyną sadzenia drzew w obejściu góralskiej chałupy. Jej wielkość, a przede wszystkim wysokość jest taka, że trzeba by kilkudziesięciu lat, aby powoli rosnące drzewa jej dorównały. Pełnią więc one głównie rolę dekoracyjną, lecz – podobnie jak przed wiekiem – stanowią jednak istotny element zagospodarowania działki. Gdyby warunki klimatyczne na to pozwoliły, góral sadziłby chętnie – „[...] drzewa owocowe, lecz nie dojrzewają, zwłaszcza w Zakopanem; spotkać tu można pojedynczo jabłonki i grusze polne, lecz te albo nie rodzą, albo dają owoc niemożliwy do użycia; napotyka się śliwki, a raczej po naszymu lubaszki, które nawet góral zachwala sobie [...]” (Matlakowski, 1892: 23). Z tego też względu trudno spotkać na Skalnym Podhalu drzewa owocowe. Przyjęły się natomiast, dawniej niewystępujące, krzewy porzeczeki. Widzimy je posadzone w ogródkach przed starszymi domami. Były przycinane i pielęgnowane, co najmniej jak drzewa w sadzie owocowym. Może z tej przyczyny najbliższe otoczenie zagrody i domów, choć nie ogrodzone płotem, nazywano „ogrodem” (Łas 1997). Dziś ta nazwa kojarzy nam się jednoznacznie z przestrzenią ograniczoną, dostępną wyłącznie przez płot, bramę wjazdową i furtkę. Swoją użytkową i służebną rolę zmienia drzewo na wyłącznie dekoracyjną. Trzeba przyznać, że w przypadku pensjonatów, hoteli oraz innych obiektów usługowych, dbałość o urządzenie otoczenia budynków jest wręcz imponująca, widać tu rękę projektantów zarówno zieleni jak i małej architektury. Trudno przewidzieć, jak w przyszłości będzie wyglądać obejście góralskiej chałupy, skoro coraz częściej miejsce rodzimych drzew liściastych zajmują wiecznie zielone świerki „amerykańskie”, tuje i inne niespotykane dawniej gatunki drzew i krzewów.

Rozwój konstrukcyjny góralskiej chałupy

Material

Drewnem nazywamy surowiec otrzymany ze ściętych drzew i uformowany poprzez obróbkę w różnego rodzaju materiały i wyroby drzewne (Szczuka, Żurowski 1995) Encyklopedycznie rozróżnia się więc drzewo i drewno, choć na Podhalu te nazwy funkcjonują do dnia dzisiejszego równoległe i bardzo często „drzewem” określa się zarówno

drzewa rosnące, jak i drewno użytkowe⁶, nazywane często przez górali *budulcem* (Matlakowski 1892). Cechy drewna jako surowca, wiążą się z jego budową i właściwościami⁷, z których wynikają zarówno zalety, jak i wady. Do zalet drewna zalicza się jego stosunkowo duża wytrzymałość na ściskanie, rozciąganie i skręcanie oraz sprężystość, a także niewielka gęstość i mały współczynnik przewodności cieplnej i akustycznej. Wiążą się z tym izolacyjne własności drewna. Do szczególnych i niewątpliwych jego zalet należy też zaliczyć łatwość obróbki oraz dekoracyjne walory (Kopkowicz 1958). Największą wadą w ogólnym przekonaniu jest palność drewnianych konstrukcji, za czym idzie większa możliwość przenoszenia się ognia w zwartej zabudowie. Nie stanowiło to jednak w przekonaniu górali największego mankamentu, bo choć zdarzały się pożary, to traktowano je, jako rzecz naturalną i budynki odbudowywano. Do ujemnych cech drewna zalicza się także higroskopijność oraz związane z nią zjawiska: pęcznienia i kurczenia, paczania i pęknięcia, nasiąkania i przesiąkania, ponadto trudności konserwacji, mała trwałość⁸ oraz liczne wady wynikające z morfologicznej budowy drzewa (Brykowski, Grzywacz 1987). Nadmienić tu jeszcze należy, że drewno jest materiałem nieortotropowym, to znaczy nieposiadającym jednolitej struktury.

Przez umiejętną obróbkę⁹, wybór oraz łączenie elementów można wyeliminować niektóre wady drewna. Jest to wiedza, którą się nieustannie zdobywa, a której nie sposób nauczyć się z podręczników. Od umiejętności przewidywania „pracy” danego kawałka drewna zależy jakość konstrukcji, jej przyszły wygląd i trwałość. Niewątpliwą rzeczą jest fakt potwierdzany w licznych pracach konserwatorskich, że dokonanie właściwego wyboru, we właściwym czasie ma istotny wpływ na jego biologiczną trwałość. W tradycji ciesielstwa polskiego znane były w dawnych wiekach sposoby wyboru „na pniu” drzewa najbardziej odpowiedniego do budowy, a wybór taki był możliwy dzięki obfitości lasów. W miarę nasilania się niedoboru drewna stanowiącego surowiec tartaczny umiejętności takiego wyboru zanikały (Brykowski, Grzywacz 1987). Nie ominęło to także Podhala, gdzie jeszcze kilkadziesiąt lat temu na budulec wybierano pnie stojące w lesie, a zwykle działo się to w marcu, „gdy jeszcze soki w drzewie stoją” (Matlakowski 1915: 115), dziś surowiec ten pozyskuje się najczęściej z wiatrołomów lub posuszu na terenie TPN czy Wspólnoty Leśnej 8 Wsi, bądź przywozi z lasów Spisza czy Orawy.

Budowa zrębu

Jak wspomniano we wstępie charakterystycznym i wyróżniającym elementem konstrukcyjnym góralskiej chałupy, willi witkiewiczowskiej, dzisiejszego domu czy pensjonatu podhalańskiego jest nie tyle budowanie z drewna, co budowanie z *plaz*. Nasuwa się pytanie, dlaczego zadano sobie tyle trudu, by przecinać drewno na połówki, *krzesać*¹⁰ lub *obrzynać plazy*, wybierać do tego jak najgrubsze sztuki, zamiast budować z drewna cieńszego, łatwiejszego zarówno do pozyskania, transportu i samej budowy. Przecież

⁶ Obok siebie funkcjonują różne pojęcia które w zależności od kontekstu zdania określają drzewo lub drewno – przy czym określenie w liczbie mnogiej „drwa” jednoznacznie oznaczało drewno opałowe.

⁷ Właściwości drewna możemy podzielić na: fizyczne (budowa, rysunek, połysk, zapach, gęstość, porowatość, itd.), mechaniczne (wytrzymałość, twardość, łupliwość), chemiczne (skład chemiczny, korozja, wartość opałowa).

⁸ Pod pojęciem trwałości rozumiemy małą odporność na czynniki zewnętrzne, powodujące jego rozkład.

⁹ Większość podręczników i norm dotyczących jakości drewna podaje sposoby uszlachetniania tego materiału przez stosowanie różnego rodzaju zabiegów chemicznych np. parzenie, wybielanie itd., ale jest to uszlachetnianie raczej pod względem estetycznym, a nie wytrzymałościowym.

¹⁰ *krzesać* – ciosać; (słowa pochodne: okrzesać, zakrzesać, wykrzesać, przykrzesać, skrzesać, dokrzesać, odkrzesać, itd.).

konstrukcje tego typu były znane o wiele wcześniej. Zachowały się w niektórych chałupach do dnia dzisiejszego. Ściany ich zbudowane są z częściowo ociosanych okrągłych belek, tzw. *trzecioków*¹¹, nie mówiąc już o budynkach gospodarskich, szopach i szałasach a nawet kościołach budowanych wyłącznie z takiego cienkiego drewna. Najprawdopodobniej sprawił to po części klimat, rozwijająca się sztuka ciesielska, a może i potrzeba estetyczna. W każdym razie użyte do budowy izb grube *plazy* przyczyniły się do:

- zmniejszenia się ilości poziomych łączy stanowiących najsłabszy punkt izolacji całej konstrukcji,
- usztywnienia samego zrębu poprzez mniejszą ilość węglów,
- stworzenie gładkiej powierzchni ściany wewnątrz izby,
- możliwość stworzenia bardziej wyrafinowanego i szczelnego połączenia.

Następną charakterystyczną cechą podhalańskiego budownictwa oprócz budowania z *plaz* jest *wiązanie*¹² ich w węglach *na czopy* (Kopkowicz 1958). Jest ono o wiele bardziej skomplikowane od powszechnie znanych połączeń na tzw. *jaskółczy ogon* i *zamki*. Stanowi prawdziwą łamigłówkę mającą za zadanie uszczelniać łączone ściany. Władysław Matlakowski podkreśla tę cechę jako znamienitą odmienność budownictwa na Podhalu (Matlakowski 1915). Trzeba powiedzieć, że od tego czasu rozwinął się sposób łączenia wyżej wymienionych węglów. Powstały nowe rodzaje i nowe nazwy (Łaś 1997):

- ze względu na ich zewnętrzny wygląd rozróżniamy: *gładkie*¹³ (stare i nowe budynki), *z półoblępami*¹⁴ i *z oblępami*¹⁴ (ryc. 4),
- ze względu na ich wewnętrzną konstrukcję – ilość gniazd i czopów: *prawe i lewe* (narożne), *półkrzyżowe*¹⁵, *krzyżowe*¹⁶ (ryc. 5),
- powstałe w wyniku zabudowy poddaszy: *sklepione*¹⁷, *koszowe* (tzw. *młynki*),
- powstałe w wyniku pojawienia się ścian przecinających się pod różnymi kątami tzw. *skośne* narożne, dawniej spotykane w konstrukcji absyd drewnianych kościołów, oraz skośne wewnętrzne,
- węgly *ślepe*, stanowiące wykończenie narożników i maskujące łączenie drewnianych okładzin, imitujących ściany wieńcowe (ryc. 6).

Takie rozwiązania, często wykonane w sposób uniemożliwiający ich identyfikację, pojawiają się w remontowanych (ocieplanych) budynkach drewnianych, jak i w budynkach całkowicie murowanych, ale wykończonych.

Z powyższych opisów można się zorientować, że w podhalańskim budownictwie drewnianym, jak w żadnym innym, spotykamy się z całą gamą rozwiązań różnego typu węglów (ryc. 7). Ich budowa i konstrukcja może być z łatwością odczytana na podstawie zewnętrznego wyglądu. Ma to miejsce w przypadku połączeń *na oblęp*, *na jaskółczy ogon* czy *na zamek*. Może też być bardziej złożona, jak w przypadku węglów wiązanych *na czopy*. Wielość rozwiązań konstrukcyjnych, wynikających z funkcjonalnego rozwoju chałupy góralskiej, jednoznacznie świadczy o stałym rozwijaniu się rzemiosła

¹¹ *trzeciok* – częściowo obrobiona okrągła belka, najczęściej z jednej, a czasami z trzech stron przez okrzesanie lub obcięcie.

¹² *wiązać* – łączyć elementy ze sobą na sposób ciesielski.

¹³ *węgiel gładki* – oznacza węgiel „odrobiony” na „czopy”, ale gładko obcięty, sprawiający na zewnątrz wrażenie łączenia na prostą nakładkę (krócej lub dłużej obcięty).

¹⁴ *oblępy* – *ostatki*, wystające końce belek poza węgiel i obrys ściany.

¹⁵ *węgly półkrzyżowe* – występujące przy wiązaniu ze ścianą prostopadłą, charakteryzujące się dwoma czopami i gniazdem w jednej belce.

¹⁶ *krzyżowe* – wynikające z przecięcia się dwóch belek pod kątem prostym, charakteryzujące się dwoma czopami i dwoma gniazdami w jednej belce.

¹⁷ *sklepione* – odpowiedniki węgla prawego i lewego (gładkiego), powstałe na skutek połączenia ściany pionowej z ukośną, tzw. „sklepioną” – najczęściej występuje przy zabudowie poddaszy.

ciesielskiego. Potwierdza też ogromną wiedzę, doświadczenie i świadomość zawodową samych cieśli, dzięki którym (choćby od strony technicznej) budownictwo na Podhalu ulega stałym przemianom i „drewnianemu” rozwojowi.



Ryc. 4.
Zrąb drewnianego domu z widocznymi węglami narożnymi: zewnętrznymi i wewnętrznymi, gładkimi i z obłapem (fot. J. Łaś)



Ryc. 5.
Wewnętrzna konstrukcja węgła półkrzyżowego z obłapem (fot. J. Łaś)

W konstrukcji węglowej ścian budowanych z *plaz* czy też z drewna *cieńszego* zawsze występuje łączenie na kołki – tzw. *tebel*¹⁸. Z opisów Matlakowskiego wynika, że góral przy budowie izb nigdy nie używał słupów, oczywiście poza słupami drzwiowymi i okiennymi. Jeżeli trzeba było zbudować dłuższy zrąb niż posiadał budulec, uciekał się do składania *plaz* na tzw. *grad*¹⁹.



Ryc. 6.
Ślepe węgly w okładzinie docieplonego drewnianego domu (fot. J. Łaś)



Ryc. 7.
Konstrukcja zrębowa z całym zestawem różnych typów węglów (fot. J. Łaś)

Łączenie to przypominające połączenia na *jaskółczy ogon* miało zapobiegać rozsuwaniu się złożonych na długości belek. Inaczej rozwiązywano problem łączenia ścian w przypadku rozbudowy chałupy lub dobudowy do części istniejącej kolejnej izby.

¹⁸ *tebel* – kołek, wpuszczany w drewno usztywniające równoległe elementy, np. ściany.

¹⁹ *grad* – połączenie w formie jaskółczego ogona (rybiej pletwy), pracujące na rozciąganie, może być jednostronne lub dwustronne.

Wtedy okazało się, że najlepszym łącznikiem jest słup. Słup pojawiający się w zrębowej ścianie stał się doskonałym świadkiem tego, co się w góralskiej chałupie zmieniło, co w niej zostało dobudowane lub z niej wydzielone. Współcześnie słup stanowi też element konstrukcyjny powszechnie budowanych otwartych ganków i przeszklonych werand, rozbudowanych podcieni, balustrad, opasek i różnego typu dekoracji (ryc. 8).

Rozwój sposobu obrabiania materiału, jak i wynikająca z tego konstrukcja samych węglów, oraz sposób posadowienia budynków spowodował, że z biegiem czasu zlikwidowano podwaliny wspierające zrąb na *peckach*²⁰ lub kamiennych fundamentach. Wraz z nimi z wnętrza izby zniknęły przypodłogowe cokoły (Łaś 1997).



Ryc. 8. Słupowa konstrukcja ganku drewnianego domu (fot. J. Łaś)



Ryc. 9. Zwieńczenie budowy zrębu rysiami i wspartą na nich ozdobiennie szalowaną futrzną, z czoła zamkniętą obzajtem (fot. J. Łaś)

Zrezygnowano również z tzw. *zwarzolowania ścian*²¹, obiegającego wkoło izbę gzymsu. Przyczyną tego było powiększanie okien i drzwi co wiązało się z koniecznością podnoszenia wysokości zrębu lub przesuwaniem belek oczepowych do góry. W widoku zewnętrznym miało to również swoje odzwierciedlenie. Rysie ozdabiające końce belek zostały organicznie połączone z właściwymi konstrukcyjnymi wypustami podtrzymującymi strzechę. Pomiędzy rysie połączone z *podrostkami*²², dodano jeszcze tzw. *ślepe*

²⁰ *pecka* - duży, płaski kamień, podpierający *spodki* ścian w węgle

²¹ *warsol* – wystający poza płaszczyznę ściany element tworzący uskok, np. belka, wiązane słupy okienne i drzwiowe.

²² *podrostek* – wypust organicznie związany z rysiem, rozwinięta forma *wypustów oczepowych*.

*wypusty*²³, w charakterystyczny sposób zwieńczając budowę zrębu. Całość połączona na końcach belką tzw. *obzajtem*²⁴, wykończona ozdobnym deskowaniem podbicia tzw. *podsiubitką*²⁵ albo *futrzyną*²⁶, stanowi podstawę konstrukcyjną dachu (ryc. 9).

Podobnie się dzieje również w budynkach posiadających konstrukcję ogniotrwałą, w których owe wypusty – dla zachowania regionalnego charakteru obiektu – stanowią zwieńczenie ścian murowanych. Różnorodność pomysłów na sam detal, który bywa zaczerpnięty z obiektów historycznych lub jest stylizowany oraz wielość technicznych rozwiązań jest doprawdy imponująca. Dotyczy to domów mieszkalnych jak i dużych obiektów usługowych. Można powiedzieć, że dekorowanie murowanych budynków masywnym drewnianym detalem stało się obecnie modne.

Więźba dachowa

Jeżeli przeanalizujemy przekroje przedstawione w tablicach ilustrujących *Budownictwo ludowe na Podhalu* Matlakowskiego oraz rysunki inwentaryzacyjne i więźby istniejących obiektów, można stwierdzić, że konstrukcja dachów w tych obiektach jest powtarzalna, krokwiowa, dla usztywnienia związana *bontem*, odpowiednikiem jętki. W większych budynkach, rozwiązaniach dwutraktowych i willach konstrukcja jest krokwiowo-płatwiowa, z tym, że podparcie *płatwi* stanowią ściany górnego zrębu lub w niektórych przypadkach słupy. Zawsze jednak dolna część połączy dachowej jest zadarta do góry poprzez nadbitki na krokwiach tzw. *przysztchy*²⁷. Pewną zmianą – wynikającą z połączenia budynku mieszkalnego z gospodarskim było pojawienie się kosza tzw. *koryta*²⁸. Nie stanowiło to jednak większego problemu konstrukcyjnego, gdyż dach zbudowany był dalej jak dwie niezależne, przenikające się konstrukcje. Podobnie miała się rzecz z rozwiązaniami dachów willi witkiewiczowskich. Dopiero zastosowanie w rozwiązaniu drewnianego domu, dachów tzw. krzyżowych i użytkowe wykorzystanie całości poddasza skomplikowało jego budowę, gdyż zbiegające się u podstawy w jednym miejscu krokwie przechodzą w przecinające się połączenie – wynikiem tego rozwiązania rolę konstrukcyjną przejmuje krokiew koszowa. Tak skonstruowane więźby dachowe góralskiej chałupy i współczesnego drewnianego domu łączyła siodłowa konstrukcja załamanych przez *przysztchy* połączeń dachowych, strzelistość szczytów, strzechy okapowe, oraz gontowe pokrycie. Trudno tu jednoznacznie powiedzieć dlaczego tak charakterystyczną formę załamanych dachów, wypierają dachy z wyprostowanymi połączeniami. Być może jest to związane z tym, że budowa takich dachów pochłania więcej czasu i materiału, komplikuje też montaż pokrycia i elementów wykończeniowych (ryc. 10).

Pokrycie – gontowy dach

Odpowiednio przygotowane gonty pozwoliły dopiero na krycie dachów na tzw. *owijkę*²⁹. Tym sposobem proste, kanciaste połączenia dachowe zaczęły z czasem przybierać coraz bar-

²³ *ślyptok* – wypust, ryś nie będący przedłużeniem ściany, lecz ozdobnym elementem wspornikowym.

²⁴ *obzajt* – długa prostokątna belka leżąca na końcach rysiów i ślepych wypustów, wg Wł. Matlakowskiego nazywana też *obsajtą*.

²⁵ *podsiubitka* – *futrzyzna*, podbitka, czasami ocieplenie podłogi.

²⁶ *futrzyzna* – *podsiubitka*, szalowana część strzechy wystająca poza lico ściany, wsparta na *rysiach*.

²⁷ *przysztchy* – *przysztchy*, *stychy* – przypustnice czyli krokiewki idące od każdej krokwi do *obzajtu*, tworzące charakterystyczne załamanie dachu.

²⁸ *koryto* – kosz dachowy, wynikający z przecięcia się dwóch połączeń.

²⁹ *owijka* – komplet gontów składających się na to, na *owijkę* sposób krycia, wklęsłych i wypukłych przecięć połączeń dachowych.

dziej zaokrąglone kształty. Pod okapem pojawiła się rynna najpierw drewniana, tzw. *kopana*, którą z czasem zastąpiono metalową lub plastikową. Obserwuje się jednak coraz częściej jak na okapie chałupy lub karczmy montowane są drewniane *kule*³⁰ podtrzymujące drewniane rynny, bardzo często wewnątrz wyścielone niewidoczną z zewnątrz obróbką z blachy. Dachów krytych gontem widzimy coraz mniej, zastępują je pokrycia, które są bardziej trwale i odporne na przenoszenie ognia. Pomimo tego, że na rynku pojawia się wiele materiałów, które w nazwie posiadają gont (blaszany, bitumiczny), to trudno znaleźć takie, które chociaż w części nawiązywałyby do gontowego dachu (ryc. 11).



Ryc. 10.
Montaż więźby dachowej drewnianego domu (fot. J. Łaś)



Ryc. 11.
Okap gontowego dachu z systemem drewnianych rynien (fot. J. Łaś)

Drewniany detal

Przyjęło się powszechnie, że najbardziej charakterystyczną ozdobą szczytu dachu chałupy góralskiej jest motyw słońca – zbudowany z promieniście ułożonych listew, nabitych na pionowy szalunek. Jest to niewątpliwie charakterystyczna dekoracja, która zastąpiła dużo lepsze i bardziej praktyczne rozwiązania szczytów pionowo listwowych lub szalowanych ukośnie za spadkiem dachu. Wraz z zabudową poddaszy pojawiają się przecinające szczyt poziome daszki, stanowiące nie tyle dekorację, co ochronę stolarki okiennej. Ilość ich z czasem wzrasta do dwóch, a niekiedy trzech, dzieląc szczyt na poszczególne kondygnacje. Kolejnym rozwiązaniem, które przyczyniło się do podniesienia efektów plastycznych góralskiego szczytu, było wysunięcie lat poza szalowaną płaszczyznę szczytu i przykrycie ich podbiciem i drugą warstwą wycinanych *koń*³¹ (ryc. 12). Drewniane, szalowane szczyty bardzo często stanowią wykończenie zewnętrzne budynków murowanych.

Okna wiązane – nazwa pochodzi prawdopodobnie od konstrukcji wiązanej na tzw. *ratkę*³² lub od związania ich ze zrębem budynku. Pierwotnie ramy okienne przymocowywane bezpośrednio do słupów zastąpiły obramienia nakładane na słupy. Pojedyncze okna

³⁰ *kule* – podparcia drewnianych rynien, w postaci naturalnie ukształtowanych drewnianych haków, przybijanych do wypustów (rysi).

³¹ *koń* – ozdobnie wyrzynana deska stanowiąca dekoracyjne opasanie szczytu.

³² *ratka* – *wiązanie na ratkę, rać*, połączenie elementów pod kątem prostym zapobiegające przesuwaniu się względem siebie oddzielnych elementów.

zastąpiły podwójne, a te z kolei okna o całkiem nowej konstrukcji z szybami zespolonymi. Choć za każdym razem były powiększane, a pierwotne podziały ulegały zmianie, to dla podkreślenia ich związku z tradycyjną chałupą góralską posiadają masywne obramienia i ujęte są w charakterystyczne uszy, zespalające je ze zrębem (ryc. 13).



Ryc. 12.
Krycie gontem i ozdobne wykańczenie szczytu (fot. J. Łaś)



Ryc. 13.
Współczesne okno osadzone w drewnianej ramie wbudowanej w zręb i ujętej w tzw. uszy (fot. J. Łaś)

Do góralskiej chałupy, willi witkiewiczowskiej i współczesnego drewnianego domu wchodzi się zazwyczaj przez piękne *obląkowane*³³ drzwi ozdobnie dekorowane struganymi kółkami (ryc. 14).



Ryc. 14.
Masywne, obląkowane drzwi współczesnej podhalańskiej willi (fot. J. Łaś)



Ryc. 15.
Rozsuwane drzwi balkonowe osadzone w zrębie drewnianego domu (fot. J. Łaś)

³³ *obląk* – łuk, półkole.

Konstrukcja pierwotnych drzwi była *spągowa*, z czasem zastąpiły je większe drzwi *filunkowe*³⁴, a obok pełnych pojawiły się przeszklone. W miejscu okien pojawiły się drzwi balkonowe, o okazałych rozmiarach, coraz częściej wyposażone w bardzo wymyślne systemy okuć (ryc. 15).

Również w wielu murowanych budynkach dla podkreślenia ich regionalnego charakteru, okna i drzwi wykańcza się masywnymi drewnianymi opaskami.

Pięknie przez Matlakowskiego opisana konstrukcja i dekoracja sufitu przetrwała we wznoszonych obiektach do naszych czasów. W dzisiejszym drewnianym budownictwie *sosręby* pełnią taką samą rolę konstrukcyjną jak przed wiekami. Wykonywane są jednak raczej w warsztacie, a nie na budowie, jak czyniono to dawniej. Rzeźbi się je głęboko, a nie *ryzuje*³⁵.



Ryc. 16.
Dekoracja współczesnego podhalańskiego sosrąbu (fot. J. łaś)

Prawie każdy *sosręb* jest inny, pojawiają się na nich zupełnie nowe motywy. Często zamiast prostych faz pojawia się nowy motyw warkocza czy sznura. Wszystkie jednak łączy umieszczona centralnie, podhalańska rozeta (ryc. 16). W wielu murowanych domach mieszkalnych, a szczególnie budynkach usługowych *sosrąb*, czasami zwielokrotniony, pojawia się jako dekoracja sufitów. Jest doskonałym sposobem na wykończenie widocznych belek i podciągów, mimo że nie pełni już roli konstrukcyjnej i jest swego rodzaju scenografią, a użyty materiał i dekoracje nawiązują do wnętrza tradycyjnej góralskiej chałupy.

Rozwój formy architektonicznej

Aby rzetelnie i prawdziwie ukazać rozwój formy architektonicznej chałupy góralskiej, należałoby wrócić pamięcią do zagospodarowania samej działki, do rozwoju funkcjonalnego i konstrukcyjnego budynków, połączyć te fakty z czynnikami mającymi wpływ na ich ewolucję. Dopiero wtedy zmieniająca się bryła i ogólny wygląd zewnętrzny budynku, jego plastyczna forma, stają się przejrzyste i jasne. Wśród obiektów mieszkalnych

³⁴ *filunek* – płycina, wypełnienie ramowej konstrukcji drzwi.

³⁵ *ryzowany* – bardzo delikatnie rzeźbiony.

dominowała pierwotnie „klasyczna chałupa podhalańska” ze zrębową konstrukcją ścian oraz półszczytowym dachem *pobitym*³⁶ najpierw *dranicami*³⁷, później gontem (Matlakowski 1892). Szczególną uwagę zwracały charakterystyczne proporcje budynków tworzących góralską zagrodę, plastyczne walory ich zrębu, artystyczne wykończenie budowlanych szczegółów oraz harmonia, powstałego w ten sposób zespołu architektonicznego i jego współgranie z krajobrazem.

Pomimo że budynek mieszkalny z czasem został powiększony o komory, ganek, zamieniony później na werandę, mimo że otwarto dach i dobudowano *pokoiki*, a koło *sopy*³⁸ przystawiono *jaty*³⁹ i przybudówki, łącząc całość wspólnym dachem, to jednak charakter, forma i skala zabudowań oraz ich zależności funkcjonalne i zastosowany detal w swoim wyrazie, nadal są jednolite i stanowią kolejne rozwinięcia najstarszej formy góralskiej zagrody (Łas 1997).

Ale zainteresowanie, jakie wzbudzały same Tatry i ich sąsiedztwo oraz związany z tym większy napływ gości w latach sześćdziesiątych XIX stulecia, stało się przyczyną podjęcia przez górali prób budowania domów przeznaczonych dla letników. Miały one od frontu, przed wejściem ganki, nieco większe okna, wyższe drzwi, a liczba izb w układzie dwutraktowym wzrastała do czterech. Forma tych budynków, ich wygląd zewnętrzny, a razem i detal musiały więc ulegać zmianie. Jak się to działo?

Otóż pod względem konstrukcyjnym budowano je podobnie jak inne chałupy. Natomiast dach mający przykrywać także rozszerzający się zrąb, formowano niesymetrycznie (jak w domach z komorami dostępnymi z sieni), stosując ostrzejsze załamanie połaci dachowej (w rozbudowywanej części) przez tzw. *przyłapy*⁴⁰. Sam zaś szczyt, zyskał zarówno doświetlające okienko, jak i osłaniającą go strzeszkę.

Trudno dziś powiedzieć, jakby się dalej rozwijała forma tych budynków, jak wyglądałby ich detal, jak dalece wywarłaby na nie piętno obca architektura „tyrolskich” willi i pensjonatów, skoro w niektórych chałupach zaczęły się już wtedy pojawiać wyżynane ornamenty dekoracyjne, a zamożni górale zaczęli budować „szwajcarskie” domy (Jabłońska 1997, Moździerz 1995). Zmieniło się to dopiero, gdy Zygmunt Gnatowski zbudował willę „Koliba” – pierwszy dom zaprojektowany przez Stanisława Witkiewicza w „stylu zakopiańskim” (Moździerz 1995). Udało się to wszystko osiągnąć dzięki podhalańskim „budorcom”, o których Stanisław Witkiewicz po latach pisał: „*Byli też gotowi do spełnienia tego dzieła pracownicy – Górale, jeśli nie twórcy tych form, to w każdym razie ci, co je przez wieki przechowali i udoskonalili, a wskutek niepospolitych tego ludu zdolności byli w stanie pójść za nowymi wymogami i odpowiedzieć im całkowicie, przejść od budowania chaty do dźwigania domu o złożonym wnętrzu, konstrukcji i udoskonalonych formach piękna, przejść bez jękania się i wahanía, a z radością*” (Witkiewicz 1970: 718).

Na pewno był to okres przelomowy w rozwoju podhalańskiego budownictwa drewnianego, który zdecydowanie wpłynął na formy chałup góralskich budowanych pod samymi Tatrami. Zbiegł się on szczęśliwie z uruchomieniem linii kolejowej do Zakopanego, co z kolei miało wpływ na błyskawiczny rozwój całego Podtatrza (Żychoń 1991: 419-482). Budowane przez górali domy, przystosowywane i przeznaczone w okresie letnim do wynajmowania, były nadal „zagrodami”, towarzyszyły im bowiem zawsze *sopa*, *boisko*⁴¹ i *jaty*.

³⁶ *pobic* – przykryć.

³⁷ *dranica* – pokrycie z łupanych (dartych) desek, również używane jako pokrycie deskowe, układane prostopadłe do okapu.

³⁸ *sopa* – budynek gospodarski pełniący rolę obory, stajni i stodoły.

³⁹ *Jata* – przybudówka przykryta dachem, dostawiona do szopy lub domu.

⁴⁰ *przyłap* – otwarcie dachu w formie odgiętej połaci lub dachu pulpitowego.

⁴¹ *boisko* – również *bojsko*, przejazdowa część budynku gospodarskiego.

Rozwinał się jednak nowy typ chałupy, połączonej organicznie z budynkiem gospodarskim przez wspólny dach i niewątpliwie wpływ na to miały zmieniające się warunki turystyczno-ekonomiczne. Pod względem funkcjonalnym, a zarazem i formalnym wykrystalizowały się nowe dostosowania budynków do potrzeb rozrastającego się letniska (Łaś 1992: 90-92). Mimo że układ funkcjonalny uległ pewnej zmianie, aż do końca lat pięćdziesiątych pod względem konstrukcyjnym domy budowano podobnie. Jedynie ich forma zmieniała się tak, jak wymagała tego ich funkcja, a więc zamiast ganków i werand pojawiły się w ich miejsce „pokoiki”, a nad nimi następne (Łaś 1995: 64-68). Nasuwa się więc zasadnicze pytanie, jaki wpływ na to zjawisko miała architektura willi witkiewiczowskich?

Być może podpatrzono w nich sposób zabudowy tzw. *góry*⁴² zrębową konstrukcją, ale nie zrobiono tego zupełnie bezkrytycznie. We wszystkich góralskich chałupach powstałe w wyniku zastosowanych zmian dwie kondygnacje, zawsze rozdzielano „strzechą” wspartą na *wypustach*, mającą chronić przed wpływami atmosferycznymi tak ściany, jak i okna. Wpływ surowego klimatu na kształt budynku uwidocznił się również w pozostałych zabudowywanych częściach poddasza, a zwłaszcza w postaci tzw. *otwarć* dachu, powiększających przestrzeń użytkową i pozwalających doświetlić ich wnętrza od strony południowej (Cząstka 1976:19-61). Wykształcony w ten sposób swoisty typ *przyłapu*, podobnie jak *dolny zraqb*⁴³, posiada *fiutrzyiny* i – tak jak szczyty – zamknięty jest strzeszkami.

Największy wpływ architektury witkiewiczowskich willi widoczny jest natomiast głównie w formach dachów, większych, dwutraktowych domów góralskich. Funkcjonalnie i konstrukcyjnie były one rozwinięciem prostej chałupy, lecz ich stosunkowo duży dach, podzielony ryzalitem werand, najczęściej był „przyozdobiony” wyglądami, przeniesionymi wprost z willi. Podobnie zresztą działo się ze szczytami, które ze względu na swoją rozpiętość wymagały innego potraktowania niż w zwykłych chałupach. Tu także pod wpływem Witkiewicza pojawiły się, oprócz okien doświetlających pomieszczenia (od wschodu i zachodu), także drzwi, a z nimi i balkony (ryc. 3).

Kolejnym zwrotem – można powiedzieć rewolucyjnym – w rozwoju funkcjonalnym, konstrukcyjno-materiałowym i formalnym chałupy góralskiej były lata sześćdziesiąte.

Pojawienie się tzw. *czwórki* wywarło niewątpliwie wielki wpływ na nowo powstające drewniane budownictwo podhalańskie. Funkcja i forma kwadratowej podstawy budynków, stworzona dla potrzeb budownictwa murowanego, zaczęła mieć od tej pory coraz większy udział w nowo powstających obiektach na Podhalu. Zbliżona do kwadratu podstawa sprawiła, że proporcje dachu uległy pełnym zmianom. Stał się on o wiele wyższy, podobny do dachów w budynkach dwutraktowych, umożliwiający na wygospodarowanie nawet dwóch użytkowych kondygnacji. Wąska i zwarta podstawa nie pozwalała już na rozbicie bryły werandą i wysuniętymi pokojami, ale stała się przyczyną poszukiwania różnych sposobów rozrzeźbienia całej formy budynku i ozdobienia go konstrukcyjnym detalem. Tym sposobem, zrębowy parter, budowany na coraz wyższych podmurówkach, wymagał jakiegoś rodzimego góralskiego akcentu. Stało się nim najczęściej wycięcie przypominające podcień, podkreślony słupem podpierającym konstrukcję dachu, bądź rozbudowanymi *wypustami*⁴⁴ nadwieszonymi nad balkonem, który z czasem przekształcono w taras (Łaś 1997). Tak więc prosty dach rozbity na środku *wyglądem*⁴⁵, pęczniał przez upychanie w nim coraz większej ilości pokoi, aż przybrał formę *otwartych przyłapów*, wzorowaną na najbardziej rozwiniętej formie dachu chałupy jedno i dwutraktowej. Rodzi się pytanie, dlaczego te budynki, mimo że osadzone na wysokich

⁴² *góra* – poddasze, piętro.

⁴³ *dolny zraqb* – parter.

⁴⁴ *wypust* – *rys* lub szeroka strzecha występująca.

⁴⁵ *wygląd* – otwarcie, doświetlenie dachu.

podmurówkach, wydają się mieć lepsze proporcje niż podobne murowane? Odpowiedź jest stosunkowo prosta. Bryła samego budynku jest bowiem zawsze połączona z wydłużonym budynkiem gospodarskim, tworzy więc rozczłonkowany zespół o wydłużonych proporcjach, z kalenicami znajdującymi się na różnych poziomach. Najważniejsza jest jednak konstrukcja dachu, w którym przez zastosowanie *przyszytchów* uzyskuje się zmniejszenie podstawy osadzenia krokwi, a zatem i wysokości, przy stosunkowo ostrym kącie nachylenia jego połąci (Łaś 1997). Oprócz góralskiego domu – zagrody, na bazie *czwórki* wykształciła się również zabudowa wyłącznie mieszkalna i rekreacyjna, stanowiąca najczęściej kopię góralskiej *czwórki* pod względem funkcjonalnym i formalnym, bądź też przybrała formę stylizowanego *salasu*⁴⁶ o charakterystycznych zaokrąglonych szczytach, głęboko wciętych oknach oraz *zawijanych wyglądach*⁴⁷ dachowych (wzorowanych na orawskiej chałupie z wyżką), tzw. *orawiokach*⁴⁸. Forma tych „nowych” budynków zmieniała się z kolei przede wszystkim pod względem wielkości, ale podobnie jak domy drewniane z tzw. *dachem krzyżowym*⁴⁹ – stanowiły one tylko pewną modę architektoniczną (Łaś 1997).



Ryc. 17.
Współczesny podhalański drewniany dom (fot. J. Łaś)

Jak będzie wyglądać w przyszłości góralska zagroda, czy będzie się jeszcze budować drewniane „góralskie chałupy” i czy w ogóle będą związane ze swą pierwotną funkcją rolniczą, czy też miejsce *sopy* na dobre zajmą sklepy, jadłodajnie i inne usługowe funkcje – trudno jest jednoznacznie powiedzieć. Sądząc jednak po dokonujących się przemianach –

⁴⁶ *salas* – szałas, pasterski budynek gospodarczy, również budynek mieszkalny z opuszczonym stromym dachem.

⁴⁷ *zawijany* – *owijany*, przykryty na owijkę.

⁴⁸ *orawiok* – rodzaj przyłapu, otwarcia dachu charakteryzujący się zawiniętymi połaciami, nawiązującymi do orawskiej wyżki.

⁴⁹ *dach krzyżowy* – dach zbudowany na kwadracie w postaci dwóch przecinających się pod kątem prostym, dachów dwuspadowych.

pewnie się tak stanie. Poczyszający jest jednak fakt, że powstają nowe drewniane domy, których formę jeszcze trudno usystematyzować, ale równie dobrze wpisują się w otaczający krajobraz (ryc. 17).

Stare i zniszczone chałupy adaptuje się i przebudowuje, ale coraz częściej też powstają nowo projektowane, o gabarytach, a czasami i formie zbliżonej do chałupy sprzed stu i dwustu laty. Zaś murowane budynki dekoruje się podobnie jak te drewniane, przez co formą i detalem nawiązują do tradycyjnego budownictwa (ryc. 18).



Ryc. 18.
Budynek murowany przyozdobiony drewnianym detalem (fot. J. Łaś)

Podsumowanie

Trudno mówić o rodzimej architekturze bez poznania tworzywa, z którego powstała. Miejskowy kamień i drewno jest najlepszym dowodem ciągłości jej powstawania i rozwoju. Głównym materiałem budowlanym na Podhalu było drewno, jego techniczno-użytkowe cechy oraz dostępność decydowały o przydatności drzew danych gatunków do zastosowania ich bezpośrednio w budownictwie. Niektóre z nich – spełniając służebną rolę w zagrodzie górala – były dodatkami stanowiącymi ostateczne wykończenie drewnianych chałup, inne (kiedyś powszechnie używane) dziś znajdują się pod ścisłą ochroną. Wydawać by się mogło, że określenie „było” zamyka całą problematykę rodzimego podhalańskiego budownictwa. Otóż nie, ponieważ *smrek*⁵⁰ i *jedla*⁵¹ nadal stanowią materiał konstrukcyjny i wykończeniowy jeszcze licznie wznoszonych drewnia-

⁵⁰ *smrek* – świerk pospolity (*Picea abies*).

⁵¹ *jedla* – jodła (*Abies alba*).

nych budynków, a *świerk*⁵², *jasień*⁵³, lipa czy *brzost*⁵⁴ używane są – jak przed wiekiem – do wystroju wnętrz, budowy mebli, schodów oraz niektórych sprzętów domowych, części narzędzi i maszyn (Łaś 1997). Poznanie zalet jak i wad drewna przyczyniło się z kolei do rozwijania metod konstruowania. Z tym zaś ściśle związany jest sposób dobierania i obrabiania materiału. W budownictwie podhalańskim drewno stanowi nie tylko materiał konstrukcyjny, lecz pełni zarazem funkcję dekoracyjną. Zachowanie odpowiednich właściwości fizycznych i mechanicznych wpływa nie tylko na trwałość konstrukcji, lecz decyduje też o ich późniejszych walorach estetycznych, gdyż drewno starzeje się zarówno w postaci naturalnej, jak i w postaci gotowych elementów budowli. Zależy to także od sposobu użytkowania, innymi słowy od – dbania o te budowle. Zdąrza się, że zdobnictwo i formy budynków zatracają proporcję, a projektanci tworząc „drewniane pałace” szukając inspiracji w stylach obcych tym terenom. Dlatego tak ważne jest pokazywanie tradycyjnego budownictwa, odnajdywanie w nim proporcji i harmonii, które współgrają z krajobrazem.

Bibliografia:

- Antoniewicz W. 1966. *Bacówki, szalasy mieszkalne i produkcyjne oraz szopy pasterskie Tatr Polskich i Podtatrza*, [w:] *Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala*. T. 6: *Architektura i zabudowa pasterska Tatr Polskich i Podhala oraz góralska sztuka plastyczna*. Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Białas W. 1956. *Zarys historii Szkoły Zawodowej w Zakopanem z lat 1876-1976*, [w:] *Tradycje i współczesność – Stulecie Szkoły Zawodowej w Zakopanem*, Zakopane.
- Brykowski R., Grzywacz A. (red.). 1987. *Zabytkowe drewno konserwacja i badania*. Warszawa.
- Chmielewski J. 1956. *Problemy planowania przestrzennego w rejonie Tatr i Podhala*. IUiA Warszawa.
- Cząstka A. 1979. *Wpływ wybranych czynników klimatu górskiego na architekturę (Na przykładzie regionu Polskich Karpat Zachodnich)*. Praca doktorska, Politechnika Krakowska.
- Dobrowolski K. 1935. *Najstarsze osadnictwo Podhala. Badania z dziejów społ. gosp.* Nr 20, Lwów.
- Radzikowski St. E. 1901. *Styl zakopiański*. Nakładem Towarzystwa Wydawniczego we Lwowie, Kraków.
- Hołub-Pacewiczowa Z. 1931. *Osadnictwo pasterskie i wędrówki w Tatrach i na Podtatrzu*. PAU, Kraków.
- Jabłońska T. 1997. *Spór o styl zakopiański*, [w:] *Między Giewontem a Parnasem inspiracje artystyczne sztuką Podhala*, Katalog wystawy zorganizowanej przez Muzeum Narodowe w Krakowie.
- Kopkowicz F. 1958. *Ciesielstwo polskie*, Warszawa.
- Limanowski M. 1900. *Styl zakopiański i <spółób zakopiański>*, [w:] „Przegląd zakopiański” R. 2; 1900 nr 9.
- Lutomski K., Gaida B. 1987. *Stan aktualny i niektóre problemy konserwacji drewna w skansenach polskich*, [w:] *Zabytkowe drewno konserwacja i badania*, Warszawa.
- Łaś J. 1997. *Drewniana Architektura Skalnego Podhala – proces przemian technologii i zdobnictwa w ciesielce od czasów badań Władysława Matlakowskiego do współczesności*, rozprawa doktorska PK, Kraków.
- Łaś J. 1995. *Dr Władysław Matlakowski – idea regionalizmu*. [w:] *Czym jest osobowość w dobie uniwersalizmu w architekturze?* Streszczenia referatów wygłoszonych na Sesji Naukowej IAIpW 20 stycznia 1995 roku w ramach SAIpW KUiA PAN Oddziału w Krakowie, pod redakcją J.W. Rączki, nr 5, Kraków.
- Łaś J. 1996. *Tradycja i współczesność – fenomen podhalańskiego budownictwa drewnianego*, [w:] *Wieś Polska w pracach IAIpW*, (pod redakcją J.W. Rączki), Kraków.

⁵² *świerk* – modrzew (*Larix*), w Tatrach występuje modrzew europejski (*Larix decidua*), jak również modrzew polski (*Larix polonica*).

⁵³ *jasień* – jesion (*Fraxinus excelsior*).

⁵⁴ *brzost* – wiąz górski (*Ulmus glabra*).

- Macheta Wł. 1976. *Doktor Władysław Matlakowski*, [w:] *Tradycja i współczesność. Stulecie Szkoły Zawodowej w Zakopanem 1876-1976*. Zakopane.
- Matlakowski Wł. 1892. *Budownictwo ludowe na Podhalu*. Lwów.
- Matlakowski Wł. 1901. *Zdobienie i sprzęt ludu polskiego na Podhalu*. Warszawa 1901, (wyd. II) 1915.
- Możdziej Z. 1995. *Styl zakopiański w architekturze*. [w:] *Regionalizm – Regiony – Podhale*. (Materiały z sesji naukowej, Zakopane 4-6 grudnia 1993 r) Pod redakcją J. M. Roszkowskiego, Zakopane.
- Peszke J. 1901. *Władysław Matlakowski (ur. dn. 19 XI 1850, zm. dn. 26 VI 1895)* [w:] Matlakowski Wł.: *Zdobienie i sprzęt ludu polskiego na Podhalu*. Warszawa.
- Solecki A. 1981. *Osadnictwo Podhala. Geneza i rozwój ukształtowania przestrzennego*. Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej w Krakowie, nr 142, seria Rozprawy, zeszyt 56. Kraków.
- *Stanisław Witkiewicz 1851-1915*. Katalog wystawy monograficznej przygotowanej przez Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem. Zakopane 1996.
- *Stanisław Witkiewicz człowiek – artysta – myśliciel*. Materiały z sesji zorganizowanej w osiemdziesiątą rocznicę śmierci artysty – Zakopane 20-22 października 1995, (red. Z. Możdziej), Zakopane 1997.
- Szafer T. P. 1979. *Architektura pasterska*, [w:] „Architektura” 1979 nr 383-384.
- Szafer T. P. 1993. *Z genezy tatrzańskiego dachu* [w:] „Architektura Współczesna Ziemi Górskich” Teka 1:1993.
- Szczuka J., Żurowski J. 1995. *Materiałoznawstwo przemysłu drzewnego*. Warszawa.
- Witkiewicz St. 1911. *Styl zakopiański. Z. 2: Ciesielstwo*. Lwów.
- Witkiewicz St. 1970. *Pisma zebrane. T. III: W kręgu Tatr*, Kraków (cz.1 i 2).
- Zieliński J. 1982. *Wpływ stylu zakopiańskiego na rozwój regionalizmu w architekturze polskiej próba retrospekcji*. [w:] *Aktualne problemy planistyczne i architektoniczne w zespołach architektury regionalnej i ich sąsiedztwie*. (Materiały z III OSAR), Kraków – Zakopane.
- Zubrzycki J.S. 1916. *Polskie budownictwo drewniane*. Kraków.
- Żychoń S. 1991. *Rozwój przestrzenny i budownictwo*, [w:] *Zakopane; Czteryście lat dziejów*. Zakopane 1991t. I, ss. 419-482.
- Żychoń S. 1976. *Styl zakopiański*, [w:] *Tradycja i współczesność. Stulecie Szkoły Zawodowej w Zakopanem 1876-1976*. Zakopane.